

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Niemce. — Rosya. — Grecya. — Turcyja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Ułaskawienie. — Upomnienie dziennikowi „Ecco della Borsa.”)

Wiedeń, 25. sierpnia. Jego Excelencya generał-gubernator lombardzko-weneckiego królestwa pozwolił politycznym emigrantom Aristide Papparini i Giacomo Persico powrócić bezkarnie do c. k. państw austryackich, a pierwszemu przywrócił oprócz tego obywatelstwo austryackiego państwa.

— Wychodzący w Medyolanie dziennik *Ecco della Borsa* ogłosił następujące przesłane sobie upomnienie:

„Ze względu objawionej w wychodzącym już od niejakiego czasu w Medyolanie dzienniku pod tytułem *Ecco della Borsa* dążności, niezgadzającej się z zasadami cesarskiego rządu i publicznego porządku;

ze względu, że lokalna władza napominała po dwakroć, a zawsze nadaremnie redakcyę tegoż dziennika w zamiarze, ażeby ją od takich manifestacyi powstrzymał;

ze względu na niektóre artykuły, a szczególnie na artykuł „*Rassegna dei Giornali*,” który w rzeczonym dzienniku wyszedł dnia 5. lipca, i zawierał uwagi nad rządem francuskim;

wydaje się tym dekretem redaktorowi rzeczonego dziennika wyraźne napomnienie w duchu i w celu obowiązującej mocy §. 22. ustawy o prasie.“

Ameryka.

(Ameryka sprzeciwia się nowemu prawu morskiemu.)

Po ogłoszeniu oświadczenia paryskiego o *prawie morskiem* utrzymywano niemal powszechnie, jakoby Stany zjednoczone opierały się przyjęciu nowego kodexu. Trudno w tej chwili odgadnąć, jak dalece opór unii amerykańskiej ogranicza oświadczenie paryskie: wiadomo tylko, że rząd Stanów zjednoczonych odrzuca pierwszy z czterech punktów oświadczenia bezwarunkowo, a mianowicie co do uchylenia korsarstwa, a na resztę trzy punktów przystałby chętnie, lecz że kongres paryski obstaje przy 4 punktach i ogłasza je za całość „nierozłączną,” przeto odrzucenie jednego z nich jest oraz i odrzuceniem całego oświadczenia.

Tak o tem pisze dziennik *Advertiser*. Mr. Marcy, amerykański sekretarz stanu, przesłał notę p. Sartiges posłowi francuskiemu w Washingtonie, której treść zawiera się w powyższem zawiadomieniu. Powody, dla których Ameryka obstaje przy korsarstwie, wyszczególniono w akcie nie zwykle obszernym. Mr. Marcy robi uwagę, że są tylko dwa traktaty, w których strony kontrahujące przyrzekają nie robić żadnego użytku z prawa korsarskiego, lecz żadnego z tych traktatów w praktyce niedotrzymano; pierwszy z nich zawarł król szwedzki z Holandją roku 1675, drugi zaś król pruski ze Stanami zjednoczonymi roku 1785, a który odnowiono roku 1799, lecz z opuszczeniem punktu o uchyleniu korsarstwa. Następnie odwołuje się na dwu znakomitych pisarzy francuskich, którzy korsarstwo uważają za prawowity środek wojenny, co wprawdzie pociąga za sobą niektóre niedogodności równie innym środkiem wojennym, lecz bez nich i tak żadna wojna obejść się nie może, a nadto przeważają je inne, nierównie większe korzyści. Potęga Ameryki na morzu polega głównie na łatwości szybkiego przeciwstąpienia licznych swych okrętów kupieckich na statki wojenne. W razie więc, gdyby się zrzekła używania tych zaimprovizowanych statków wojennych przeciw nieprzyjacielowi i jego handlowi, natenczas musiałaby podczas pokoju utrzymywać liczną flotę wojenną. Mr. Marcy odwołuje się zresztą do interesu, jaki w tem mają mocarstwa morskie klasy drugiej i trzeciej.

Portugalia.

(Uśmierzenie rozruchów.)

Listy z **Lizbony** z 14. sierpnia, przywiezione paropływem „*Nimbö*” do Liwernopolu, donoszą, że od 11go b. m. niewydarzyło

się już ani w stolicy ani na prowincyi żadne dalsze zakłócenie spokojności.

Hiszpania.

(Nadanie nowych godności. — Wiadomości bieżące.)

Z **Madrytu** piszą pod dniem 17. sierpnia: „Generałny kapitan Andaluzyi generał-porucznik Aleson został tak samo jak Ros de Olano z tytułem hrabi de la Pena del Moro wicehrabi de Aleson wyniesiony do stanu szlachty kastylskiej. — *Espana*, organ Królowy Krystyny, została skonfiskowana na rozkaz cywilnego gubernatora, co, jak powiada, nie przytrafiło się jej od lat dziewięciu. — Sąd wojenny nieukończył jeszcze procesu wytoczonego komendantom tutejszej milicyi; to pewna jednak, że nikt nie będzie skazany.“

Anglia.

(Odroczenie parlamentu. — Przybycie Królowej Audhy.)

Londyn, 22. sierpnia. W Osborne odbyło się wczoraj o godzinie 1/2 2. pod prezydencya Królowy posiedzenie tajnej rady, na którem uchwalone zostało dalsze tymczasowe odroczenie parlamentu od 7. października aż do 13. listopada. Po zamknięciu posiedzenia powrócili ministrowie do Londynu, z wyjątkiem Lorda Palmerstona, który pozostał w Osborne. Generał Sir John Burgoyne przybył wczoraj, a książę Cambridge dziś z wizytą do Osborne.

Miasto Southampton otrzymało przedwczoraj rzadkich gości. Na pokładzie okrętu „*Indus*” przybyła Królowa Matka Audhy w towarzystwie brata i syna byłego Króla, z dworem z 106 osób. Królowę prawie do stóp zasłoniętą wyniesiono w lektyce na ląd. Jest to kobieta w wieku 55 lat, i ma być bardzo światła. Przyjechała do Anglii szukać sposobu dopomódz synowi swemu do odzyskania tronu, i zdaje się żywić w tej mierze bardzo słodkie nadzieje. W drodze zgubiła — czy też ukradziono jej — klejnoty w wartości 50.000 funt. szterlingów. Jej król. Mość zamyśla zabawić do 14 dni w Southamptonie, a potem uda się do Londynu. Dostojni goście indyjscy uderzają oryentalnym przepychem swego stroju, i błyszczą od złota i drogich kamieni. Skromniej nieco występuje dwór, w którym znajdują się bardzo nędzne i ogorzone figury, szewcy, krawcy, kucharze i inni artyści, a nawet jeden rzeźbiarz, który jest czy był generałem piechoty w armii Audhy. Jeden z towarzystwa ubogi Munsch — pisarz czy autor, niewiadomo — umarł w drodze. Królowa przywozła z sobą znaczne skarby w szalach kaszmirowych i klejnotach, a do towarzystwa sześć dam dworskich. Były król Audhy odjedzie zapewne wkrótce z liczną świtą z Kalkuty do Anglii.

Francya.

(Pobył Cesarstwa w Biarritz. — Kongres naukowy. — Sady policyi i poprawczej. — Wieża telegraficzna.)

Paryż, 22. sierpnia. Z Cherbourga odplynęły, jak donosi *Monitor*, 19. b. m. korweta parowa „*Newton*” i paropływ awizowany „*Pelican*” do Bayony i Biarritz, by pozostać tam na usługi Ich Mości Cesarstwa. „*Pelican*” odbył podróż swoją, przeszło 200 mil drogi, w 18 1/2 godzinach. Pułkownik Courson jest komendantem wili Eugenii w Biarritz, a służbę pełni oddział 35. pułku liniowego, stojący obozem wspólnie z oddziałem gwardyi Stu. Ich Mość Cesarstwo zastali za przybyciem do Biarritz przeszło 2000 gości kąpielowych, nigdy jeszcze nie był zjazd tak liczny. Każdy dom prawie zamienił się w hotel, każda buda w kawiarnię lub restauracyę. Jak słyhać, przybędzie trupa aktorów z Gymnase do Biarritz, by dawać tam przedstawienia.

— Naukowy kongres Francyi otwiera dnia 1. września r. b. w La Rochelle swoją tegoroczną (dwudziestątrzecią) sesyę. Generałowi Falcon, zamiast w Tours dozwolono na jego prośbę mieszkać w Bordeaux. — Sąd policyi poprawczej w Perigneaux skazał jakiegoś kapelusznika na całoroczne więzienie karę pieniężną 1000 franków za to, że umyślnie rozszerzał fałszywą wiadomość dla zakłócenia spokojności publicznej. Także w Laon i Cherbourgu skazano kilku osób za rozszerzanie fałszywych wiadomości na areszt i kary pieniężne.

— Zajmują się teraz stosowniejszym urządzeniem wieży telegraficznej ministryum spraw wewnętrznych. Wieża ta, gdzie się zbiegają druty telegraficzne całej Francyi, jest jednym z najciekawszych gmachów stolicy. Niezmierna liczba drutów wychodzących aż do ostatecznych krańców państwa rozciąga się dokoła budynku, i oplata mury jakby tkanką pajęczą.

Szwajcarya.

(Seminarium szwajcarskie. — Duchowieństwo tesyńskie nie jest za odłączeniem biskupstwa. — Układy duchowieństwa z rządem.)

Rada federacyjna otrzymała odpowiedź na prośbę swoją względem utworzenia na nowo 24 wolnych miejsc w Collegium Borromeum w Medyolanie. Dowiadujemy się z depezy, że p. namiestnik Lombardii otrzymał zlecenie porobić potrzebne rozporządzenia, ażeby z przyszłym rokiem szkolnym mogło w sposób, zwyczajny przed rokiem 1856 i bez trudności nastąpić przyjęcie 24 kleryków szwajcarskich w seminarium mediolańskim, o czem uwiadomione zostały przynależne rządy kantonalne i ordynaryaty biskupie. Wynagrodzenia za czas przerwy odmówiono.

Ważny dokument w sprawie teraźniejszego sporu religijnego w kantonie tesyńskim, mianowicie względem odłączenia biskupstw lombardzkich, ogłasza gazeta szwajcarska, rozpowszechniona najbardziej w starej Szwajcaryi. Jestto pismo całego duchowieństwa tesyńskiego do rady federacyjnej, w którym powiedziano przy końcu:

„W imieniu duchowieństwa tesyńskiego możemy zapewnić radę federacyjną — i w tem chluba nasza — że kochamy narodowość szwajcarską, ale zawsze i jedynie w duchu katolickim; jesteśmy Szwajcarowie, ale zarazem jesteśmy katolicy z Papieżem, a nigdy bez Papieża, który jest węgielnym kamieniem naszej religii i ogniskiem jedności katolickiej.“

Gazeta szwajcarska spodziewa się, że „rządowi Karbonaryuszów“ w kantonie tesyńskim nieuda się przy pomocy „radikalnej władzy federacyjnej“ przynieść do skutku odłączenie biskupstw.

Schw. Kztg. donosi: Ksiądz biskup zawiadomił kler okolicznym o dotychczasowym rezultacie negocjacji z rządem. Z pisma tego okazuje się, że ksiądz biskup doniósł rządowi dnia 10. czerwca przez swego delegowanego, że przedłożonej mu umowy ratyfikować nie może; równocześnie zaś przesłał rządowi sporządzony przezeń inny projekt z dnia 30. maja. Deputowani rządowi przyrzekli oświadczyć się w przeciągu dwóch tygodni względem tego projektu, lecz to potąd jeszcze nienastąpiło. Teraz zaś dowiedział się ksiądz biskup w drodze prywatnej, że rada państwa postanowiła sprawę tę odłożyć do czasu nieoznaczonego.

Niemce.

(Ambasadorowie rosyjscy przy dworach niemieckich.)

Dotychczasowy ces. rosyjski poseł przy król. dworze w Berlinie, baron Budberg, doręczy, jak słyhać, już temi dniami swój list odwołujący, i zaraz potem odjedzie na swą nawą posadę do Wiednia. Następca jego, baron Brunów, zatrzymany przez sprawy publiczne jeszcze w Paryżu, nie tak prędko stanie w Berlinie, i dla tego zastępstwo jego poręczono radcy poselstwa baronowi Oubril.

Rosya.

(Minister sekretarz stanu Tymowski członkiem rady państwa. — Kapitanie miasta w Odesie. — Stacya floty na wyspie Kasko. — Ulaskawienie. — Lekarze w służbie wojskowej. — Komitet głównej administracji.)

Petersburg, 16. sierpnia. Minister sekretarz stanu królestwa Polskiego, tajny radca Tymowski, mianowany został oraz członkiem rady państwa i asesorem w departamencie spraw królestwa Polskiego. — Wydane w kwietniu r. 1854 rozporządzenie, że kapitanami mieszkimi w Odesie mianowani być mogą tylko wojskowi z rangą jenerała, zniesiono na mocy rozkazu cesarskiego z 19. lipca r. b.

— Listy z **Petersburga** zbijają pogłoskę, jakoby Rosya miała zamiar założyć na wyspie Kasko trzecią stacyę floty, tak silną jak w Kronsztadzie i Sweaborgu.

— W roku 1838 skazany został Arkadyusz Ulatowski za to, że przed ośmiu laty zawiązał tajne towarzystwo w gimnazyum, a potem przyłączył się do powstania polskiego, na utratę szlachectwa, konfiskacyę dóbr i przymusową służbę w szeregach pułku. Walecznością i dobrym zachowaniem powiodło mu się uzyskać stopień kapitana 2. klasy, później otrzymał medal wojskowy, a w końcu usunięto go dla ran od służby z trzecią częścią gaży. Ufny w zasługi swoje upraszał teraz o zniesienie konfiskacyi, a komitet ministerjalny poparł prośbę jego o tyle, że proponował wyznaczyć proszącemu pensyę równającą się dochodom skonfiskowanych dóbr jego. Ale J. M. Cesarz Aleksander odrzucił ten wniosek, a natomiast rozkazał powrócić proszącemu szlachectwo a z niem wszelkie prawa jego.

— Dziennik *Nürnberg. Korr.* donosi: Po zawarciu pokoju zgasył także i umowy zawarte ze strony rządu rosyjskiego z lekarzami niemieckimi na czas wojny. Według doniesienia z Krymu uwiadomiono o tem lekarzy jeszcze 1. czerwca pozostawiając im do woli albo powrócić do domu z otrzymaniem wynagrodzenia kosztów podróży, lub pozostać i nadal w służbie rosyjskiej, a to z rangą, prawami i płacą lekarzy sztabowych i starszych ordynaryuszów armii. Większa część tych lekarzy pozostała i nadal w służbie rosyjskiej.

— Mianowany osobny komitet głównej administracji szkół, która składać się ma z 6 nauczycieli wydziałowych (literatury rosyjskiej, dawnej i nowożytnej filologii, matematyki i historii naturalnej, tudzież historii i geografii) i z jednego prezydenta, i kierować będzie trybem naukowym, a to układając plan naukowy, rozpoznawając książki szkolne i zapobiegając szerzeniu się złych lub szkodliwych książek krótkimi sprawozdaniami, które ogłoszone być mają w dzienniku akademickim. Członkowie tego komitetu mianowani będą co trzy lat z grona urzędników ministerjum oświecenia i otrzymają po 1000 rubli srebrnych rocznej płacy.

(Ceremoniał koronacya Cesarza Aleksandra II. Ciąg dalszy. Ob. nr. 199 G. Lw.)

III. Przyozdobienie Soboru Wniebowzięcia.

W katedralnym Soborze Wniebowzięcia wzniesiony będzie baldachim z karmazynowego aksamitu z festonami z złotolitej materyi, ozdobiony złotym galonem, frędzlą, sznurami i kutasami; osłona jego obita złotogłowie; gzyms złożony z rzeźbionymi ozdobami; w rogach gzymsu złożone korony cesarskie, pośrodku każdej z jego czterech stron orły złożone, a na górnych rzeźbiowych ozdobach pióra strusie w kolorach Cesarstwa; na środku każdego otworu — złote tarcze z cyfrą Jego cesarskiej Mości, ozdobione koronami; na kątach otworu złożone orły, a na jego festonach krzyże złotolitej materyi. Na plafonie baldachimu — w środku haftowany herb państwa, z herbami królestw: Kazańskiego, Astrachańskiego, Polskiego, Syberyjskiego, Chersońskiego, Tauryckiego, Gruzjijskiego i obwodów wielkich księstw: Kijowskiego, Włodzimierskiego, i Nowogrodzkiego, wielkiego księstwa Finlandzkiego, rodowy Jego cesarskiej Mości, oraz prowincyj wymienionych w tytule cesarskim. Po rogach plafonu cyfry Najjaśniejszego Pana pod koroną, a w około każdej cyfry, łańcuch orderu św. apostoła Andrzeja.

Pod baldachimem tron o 12sta stopniach, obity aksamitem karmazynowym z złotym galonem; stopnie rozdzielone dwoma odstępami w okolu tronu i po bokach stopni, do samego dołu złożone poręczę; u góry i u dołu stopni cztery złożone orły na podstawach. Na oddzielnem wzniesieniu, pośrodku tronu, obitem także karmazynowym aksamitem z złotym galonem, — Tron Cesarza Jana III dla Jego cesarskiej Mości, a tron Cesarza Michała Fedorowicza — dla Najjaśniejszej Cesarzowej Maryi Aleksandrowny. Po lewej stronie takowych — stół dla regalii cesarskich, obity axamitem karmazynowym, z galonem i frędzlą, okryty złotogłowie z taką frędzlą.

Na prawo od tronu oddzielne miejsce Cesarskie pod baldachimem, dla Najjaśniejszej Cesarzowej Aleksandry Fedorowny, z tronem Cesarza Aleksego Michałowicza; baldachim z karmazynowego aksamitu, a osłona jego, na której przytwierdzona złota korona, obita złotogłowie; na rogach w złożonych ozdobach pióra strusie, w kolorach Cesarstwa; na środku każdej strony otworów, pod koronami, złote cyfry Jej cesarskiej Mości, otoczone łańcuchem orderu św. apostoła Andrzeja, a na rogach złote orły; po brzegach ozdoby ze złotolitej materyi frędzle i kutasy. Plafon baldachimu z aksamitu karmazynowego, na nim haftowany złotem mały herb państwa, a po brzegach ozdoby z materyi i sznury; na rogach plafonu cyfra Jej cesarskiej Mości z łańcuchem orderu św. Andrzeja apostoła z koronami.

Zwykłe miejsce cesarskie w soborze będzie obite zewnątrz karmazynowym aksamitem, z złotym galonem i frędzlą, a wewnątrz złotolita materyą, z tyłu onego mały herb cesarski.

Dwa filary w Soborze, między którymi wzniesiony tron, udrapowane będą do wysokości baldachinu, aksamitem karmazynowym z złotym gzymsem, frędzlą, kutasami i t. p. Na draperji złożone rzeźbione orły.

Przy dwóch drugich filarach Soboru, z prawej strony — miejsce dla najdostojniejszych osób, z oddzielnem wejściem i złożoną poręczą, obite aksamitem karmazynowym, z złotym galonem, a przy filarze z lewej strony — miejsca dla wyższych osób (nieco niżej wspomianego miejsca), obite szkarłatnem sukniem, z złotym galonem obwiedzione także złożoną poręczą.

Pod ścianą wewnątrz Soboru — miejsca dla cudzoziemskich ambasadorów i postów, dam dworu i innych osób, obite sukniem szkarłatnem z złotym galonem i listwami.

Miejsca dla osób duchownych i śpiewaków, stopnie przed ołtarzem i posadzka kościoła także obite sukniem szkarłatnem.

Zewnątrz Soboru w kierunku kraty żelaznej po bokach dzwonnicy Iwanowskiej między Soborami Archangielskim i Zwiastowania, i między tym ostatnim a Krasnym krążankiem — miejsca dla widzów obite również sukniem szkarłatnem.

IV. Koronacya Jego Cesarskiej Mości.

W wilią uroczystego dnia koronacyi, o godzinie czwartej po południu, we wszystkich kościołach odprawione będzie nabożeństwo przy biciu w dzwony, a wieczorem jutrznia. Ich Cesarskie Moście z familią Cesarską, raczą wysłuchać takowego w Soborze Zbawiciela zwanym za Złotą Kratą, przyczem i właściwe przepisy, przed dniem koronacyi, odczytane zostaną.

W sam dzień koronacyi, na sygnał dany 21 wystrzałami z dział ustawionych na placu i murach Kremlewskich, rozpocznie się od Soboru Wniebowzięcia bicie we dzwony; osoby do rozmaitych obowiązków przeznaczone, zgromadzą się na wskazanych dla nich miejscach, a znakomite osoby płci obojej, ambasadorowie i postowie, wpuszczani do Soboru, za wydaniami im biletami, zajmą urzędzone dla nich w Soborze miejsca.

Po drodze najwyższej procesyi do Soboru Wniebowzięcia na koronacyę, oraz do drugich Soborów Kremlu, ustawieni będą szpalerami: od samego tronu w sali Andrejewskiej, do drzwi sali Aleksandrowskiej grenadyerowie pałacowi, a od tych drzwi, na całej dalszej przestrzeni, niższe stopnie pułków: kawalergardów Jej cesarskiej Mości, lejbgwardyi konnego i lejbgwardyi kirasyerskiego. Pozostałe zaś wojska uszykują się na wyznaczonych dla nich miejscach: od pułków piechoty gwardyi po jednej rocie, a od pułków lekkiej jazdy gwardyi po jednym pieszym plutonie zewnątrz pałacu, w samym zaś pałacu: po jednym plutonie pułków kawalergardów i konnego lejbgwardyi w sali Georgiewskiej, po jednym plutonie od 4ch moskiewskich korpusów kadeckich w sali Włodzimierskiej, i

jeden pluton od pułku lejbgwardyi kirasyerów Jego Cesarskiej Mości w przedsiauku świętym. Wszystkie te wojska ze swemi chorągiewkami i sztandarami.

Czterej oficerowie kawalergardów staną weześnie: dwaj starsi na piątym stopniu tronu a dwaj młodszy na siódmym, z pałaszami dobytymi i kaskami w rękę, u północnych i południowych drzwi Soboru wewnątrz onego, będzie postawionych po dwóch podoficerów kawalergardzkich, także z dobytymi pałaszami i kaskami w rękę, a zewnątrz — po dwóch piechotnych podoficerów z karabinami, w kaskach.

Tegoż poranku, weześnie przeniesione będą regalia Cesarskie ze zbrojowni do sali tronowej (Andrejewskiej), przez asystentów (dygnitarzy 3ej klasy) tych osób, które przy pochodzie do Soboru nieść je mają w porządku następującym:

Pluton grenadyerów pałacowych, dwaj mistrze obrzędów z laskami, wielcy mistrzowie obrzędów koronacyjnych z laskami, osoby (2ej klasy) przeznaczone do niesienia regalii, naczelny mistrz obrzędów z laską, naczelny marszałek z laską, dwaj heroldowie w swym ubiorze, następują regalia niesione na poduszkach z złotogłowiu, z agramantem i kutasami w kolorach cesarstwa.

Łańcuch orderu św. apostoła Andrzeja, dla Jej ces. Mości Cesarzowej Maryi Aleksandrówny, chorągiew państwa, pieczęć państwa, miecz państwa, purpura Jej ces. Mości, purpura Jego ces. Mości, jabłko, berło, korona ces. mniejsza, korona ces. większa, po bokach każdej regalii idzie po dwóch grenadyerów pałacowych, a w kocu — pluton tej rotty. Po przybyciu do pałacu Kremlewskiego, regalia ces. spotkane będą: u dolnego stopnia krużganku na placu Bojarskim — przez dwóch hoffuryerów i oberkamerfuryera. Na górnej esplanadzie — przez dwóch mistrzów obrzędowych, dwóch kamerjunkrów i dwóch szambelanów. W pierwszej sali pałacu — przez marszałka dworu, a w sali tronowej — przez wielkiego marszałka dworu. Dwa plutony grenadyerów pałacowych zatrzymują się na dole krużganku, wiodącego na plac Bojarski, i po wniesieniu regalii do sal pałacowych, idą zająć wskazane im dla procesyi miejsca.

W salach zaś pałacowych poprzedzają regalia: Dwaj hoffuryerowie i oberkamerfuryer, czterej mistrzowie obrzędów, dwaj wielcy mistrzowie obrzędów, osoby przeznaczone do niesienia regalii, dwaj heroldowie, naczelny mistrz obrzędów, regalia z postępującymi po bokach grenadyerami pałacowymi, z oficerów zaś tej rotty jeden poprzedza regalia, drugi idzie za nimi.

Za regalią pójdą: Naczelny marszałek i spotykający takowe: Marszałek dworu, dwaj szambelanowie i dwaj kamerjunkrowie.

W sali tronowej naczelny marszałek, przyjąwszy każdą regalię od niosących takowe, położy na oddzielny stół, po lewej stronie tronu, a chorągiew państwa postawi na oddzielnym piedestale, dla straży zaś przy nich odkomenderowany zostanie oddział z rotty grenadyerów pałacowych i wyznaczony będzie dekur, z urzędników ministerstwa spraw zagranicznych.

Tymczasem w Soborze odbyte zostanie nabożeństwo za zdrowie Jego Ces. Mości, i po odbyciu zwykłych modlitw, duchowieństwo w pontyfikalnem ubraniu oczekuje przyścia Ich Ces. Mości, a 16tu sztaboficerów wynosi na Krasny krużganek baldachim, przeznaczony dla Najjaśniejszej Cesarzowej Aleksandry Fedorówny i zrobiony z złotogłowiu, z tkanami orłami, na ośmiu złotych podporach: festony z ozdobami w kolorach cesarstwa, na festonach z każdej strony — cyfra Jej Ces. Mości pod koroną, otoczona łańcuchem orderu świętego apostoła Andrzeja, na gzemie także z każdej strony, złoty orzeł i ośm bukietów piór strusich, także w kolorach cesarstwa. Na plafonie, obciążonym złotolita materyą, mały herb państwa, po rogach plafonu cyfra Jej Ces. Mości z łańcuchem orderu św. Andrzeja.

Po zawiadomieniu Najjaśniejszej Ces. Aleksandry Fedorówny, że modlitwy w Soborze odczytane i baldachim gotów, Jej Ces. Mość, w koronie i purpurze, mając obok dwóch asystentów, idzie w towarzystwie Cesarzewicza Następcy Tronu, osób najjaśniejszej rodziny (oprócz uczestniczących w pochodzie Najjaśniejszego Cesarza), księżąt zagranicznych, dam honorowych, kamerfrejlin, frejlin Ich Ces. Mości, tudzież ochmistrzyń i frejlin Ich Wysokości. Baldachim niesiony będzie przez ośm osób 4tej klasy, a sznury trzymane także przez ośm osób 3ciej klasy. Na przedzie idą dwaj mistrzowie obrzędów z laskami, kamerjunkrowie, szambelani i urzędnicy dworu drugiego stopnia. Ogon purpury niesie czterech szambelanów, w ramion podtrzymuje takową dwóch z urzędników dworu 2go stopnia, a koniec jeden z wyższych urzędników dworskich.

U drzwi Soboru spotyka Jej Ces. Mość i Ich Wysokości duchowieństwo z krzyżem i wodą święconą.

Wszedłszy do Soboru Jej Ces. Mość raczy zająć miejsce Swe na tronie, a Ich Wysokości przeszedłszy prawem bocznem wejściem onego stają na przygotowanych dla Nich miejscach około przedniego prawego filaru. Asystenci zaś i kawalerowie podtrzymujący purpurę idą ku poręczy tronowej między przednim i tylnym prawymi filarami.

Przed rozpoczęciem pochodu Jego Ces. Mości jeden z protoprezbiterów z krzyżem, mając obok siebie dwóch dyakonów niosących na złotem naczyniu wodę święconą, pokropi nią drogę, a 32 sztab-oficerów wniosą na Krasny krużganek baldachim celem niesienia go w procesyi nad Ich Ces. Mościami.

Baldachim ten ze złotogłowiu z tkanami orłami na szesnastu srebrnych wyłaczanych podporach z ozdobami w kolorach Cesarstwa, na festonach cyfra Jego Ces. Mości, pod koroną z łańcuchem św. Andrzeja w około; na gzemie szesnaście bukietów piór stru-

sich w kolorach Cesarstwa, na rogach złote orły; na plafonie baldachimu, obitym podobnie jak i sama osłona jego złotolita materyą, herb Państwa, a pod nim 9 herbów: Kazański, Astrachański, Polski, Sybirski, Chersońsko-Taurycki, Gruzjijski, i obwodów Wielkich Księstw: Kijowskiego, Włodzimierskiego i Nowogrodzkiego, Finlandzki i familijny Jego Ces. Mości. Po rogach plafonu cyfra Najjaśniejszego Pana z łańcuchem orderu św. Apostoła Andrzeja.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Grecya.

(Trzęsienie ziemi w Atenach. — Wodociągi.)

Gazecie tryestyńskiej donoszą z **Aten** z 16. sierpnia: „Dziś zrana o godzinie 5½ dało się czuć w Atenach silne trzęsienie ziemi. Od siedmiu dni srożył się gwałtowny wiatr północno-zachodni, zrana się wzmacniał, od 10. do 3. godziny po południu stawał się najsilniejszym, a potem słabiejac powoli zmieniał się około godziny 7. w zwyczajny wiatr północny. W nocy ani liść się nieporuszył, morze było gładkie jak zwierciadło, i nastąpiło gwałtowne strzęsienie ziemi.“

Zeszły tydzień był bardzo nieszczęśliwy dla mniejszych statków nadbrzeżnych, gdyż gwałtowne wiatry północne zniszczyły wiele z nich ze stratą ludzi.

Zegluga parowa okrętami „Hydra“ i „Królowa Amalia“ rozpoczęła się już i zachodzi wielki udział; najbardziej zaś ściągają na siebie uwagę stolicy roboty około oczyszczenia wielkiego wodociągu, który zbiera źródło u podnóża Pentelikonu i od tysiąca lat sprowadza do stolicy. Gruzy kilku wieków zasypały ten obszerny kanał, i w suche lata dokuczał miastu brak bieżącej wody, gdyż źródła góry sączyły się prawie bez użytku śród zaspów. Królowa rozkazała oczyścić spiesznie cały wodociąg i ponaprawiać uszkodzone miejsca. Do połowy września musi być ukończona robota, przezco Ateny otrzymają tak obfity zasób wody, że będzie można urządzić 10 nowych studni.

Turecya.

(Rozboje i napady publiczne. — Służba wojskowa.)

Ze **Smyrny** piszą gazecie tryestyńskiej pod dniem 15. sierpnia:

„Z Epiru i Macedonii nadchodzą każda pocztą zasmucające wiadomości o rozbojach. Najmniejsze sioła, wszystkie drogi, są osadzone bandytami; nawet większe miejsca napadają zbójcy w biały dzień, i okropne sceny powtarzają się codziennie. W dwóch wsiach prowincyi Kastoryi porwano śród dnia nauczycieli i uczniów ze szkół i zaprowadzono w góry; zbójcy żądają znacznego okupu. Tak samo porwano kilku zamożnych właścicieli dóbr; familie ich będą musiały zapłacić znaczny okup.“

Z **Damaszku** donoszą dziennikowi *Osserv. triest.* z 7go b. m., że przełożonym wyznań nie muzułmańskich oznajmiono uchwałę wysokiej Porty względem opodatkowania Rajów za uwolnienie od służby wojskowej. Podług tego ogłoszenia mają gminy płacić 5000 piastrow za każdego rekruta, liczba zaś rekrutów ma wynosić 5 procent. zdolnych do służby wojskowej mężczyzn; większa część gmin miała się oświadczyć przeciw temu ogromnemu podatkowi przenosząc dostawianiu rekruta, i w tym duchu podpisała petycję do wysokiej Porty. W Aleppo zaś miano się zgodzić na płacenie podatku. Rzecz dziwna, że od 5 lat niezaciągano rekrutów z tureckiej ludności Syryi, a i teraz jeszcze niemyśli rząd przedsiębrać rekrutacyi.

Z **Ruszczyka** donoszą dziennikowi *Pr. Korresp.* z 10go b. m.: „Rozboje w tutejszej prowincyi, mianowicie na gościńcach z Warny do Szumli i Rasgradu wzmogły się tak dalece, że rząd turecki zmuszony był przysłać tu nadzwyczajnego komisarza w osobie Nüssreta Beja, bardzo zdolnego. urzędnika policyi, by kierował środkami do zupełnego wytępienia zbójców. Staraniem Nüssreta Beja powiodło się już, pojmać do stu osób podejrzanych o rozboje publiczne. Proces ich ma się rozpocząć za kilka dni w Szumli. Nüssret Bej jest oprócz tego upoważniony, kazać rozstrzelać natychmiast każdego Baszi-Bozuka, oddalonego od służby, jeśliby z bronią w rękę przydybany został. Podług wiadomości nadesłanych właśnie z Giurgewa zrabowano wczoraj kilka osób w drodze do Bukaresztu.“

Afryka.

(Marynarka pobrażna egipska.)

Z **Aleksandryi** piszą dziennikowi „*Times*“ z 9. sierpnia: „Wicekról postanowił niedawno, ażeby okręta parowe z banderą egipską jeździły z Suez do głównych miejsc u wybrzeża czerwonego morza, mianowicie do Kosseira, Massowai, Adenu, Mokki, Dżiddy i Dżambu. W razie potrzeby mają rozciągać jazdę swoją aż do Bassory (nad rzeką Schat-al-Arab) i Bagdadu (wyżej nad Tigrem).“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 26. sierpnia. *Pays* donosi, że załoga twierdzy niższego Dunaju składa się tylko z czterech batalionów. — Korespondencya prywatna z **Madrytu** z dnia 25. b. m. donosi, że dziś wieczór podpisany będzie kontrakt ślubny między księciem Adalbertem Bawarskim a Infantką; jutro odbędzie się wesele. — Dzisiejszy *Monitor* donosi z **Lizbony** z dnia 17. b. m., że spokojność zupełnie jest przywrócona.

